

Jolanta Załęczny

Od dowódcy Legionów po
budowniczego państwa polskiego –
opracowanie naukowe (Wacław
Sieroszewski, Józef Piłsudski, Lwów
1938, s. 35–43)

Niepodległość i Pamięć 24/3 (59), 389-400

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jolanta Załączny

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Od dowódcy Legionów po budowniczego państwa polskiego – opracowanie naukowe (Wacław Sieroszewski, *Józef Piłsudski*, Lwów 1938, s. 35–43)

Wacław Sieroszewski (1858–1945), zesłaniec, badacz Syberii, podróżnik, pisarz, działacz niepodległościowy, senator RP¹. Był niezwykle wierny Piłsudskiemu, którego uwielbiał i z którym łączyła go szczerza przyjaźń. Stefan Hincz twierdził, że „Sieroszewski był jednym z najbliższych Komendantowi”², zaś zdaniem Kazimierza Czachowskiego był on jednym z najdzielniejszych, najwierniejszych i najofiarniejszych współtwórców legendy Piłsudskiego³. Wacław Sieroszewski należał do licznego grona pisarzy tworzących opracowania gloryfikujące Piłsudskiego. Był autorem tekstów *Marszałek Józef Piłsudski* i *Józef Piłsudski, pierwszy Marszałek Polski*.

To właśnie Sieroszewski zapowiedział legendę Piłsudskiego, pisząc w roku 1915 „osoba wodza Legionów staje się z wolna narodową legendą”⁴.

Wśród publikacji autorstwa Wacława Sieroszewskiego jest broszura poświęcona komendantowi Legionów. Wydano ją po raz pierwszy w Piotrkowie w roku 1915 w serii Świat w Obrazach. Potem tekst został uzupełniony

¹ A. Lam, *Wacław Kajetan Sieroszewski*, PSB, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, z. 154, s. 345–351.

² S. Hincza, *Pierwszy Żołnierz Odrodzonej Polski. Z 34 ilustracjami i 4 mapami*, Łódź–Katowice 1928, s. 419.

³ K. Czachowski, *Wacław Sieroszewski. Życie i twórczość*, Lwów 1938, s. 46.

⁴ W. Wójcik, *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1986, s. 10.

przez autora i zilustrowany nowym portretem Piłsudskiego. W roku 1933 wydano tę publikację w serii Biblioteka Szkoły Powszechnej, w cyklu „Znakomici Polacy” (numer I). Narracja doprowadzona została do wydarzeń związanych ze zmianami treści konstytucji w okresie sprawowania urzędu prezydenta przez Ignacego Mościckiego (nowela sierpniowa).

Przytoczony fragment pochodzi z wydania II. Broszura wyszła we Lwowie w roku 1938, a wydana została przez Państwowych Wydawców Książek Szkolnych. Publikacja – co zrozumiałe w odniesieniu do daty wydania – obejmuje już całe życie Piłsudskiego, zamyka ją wzmianka o pogrzebie na Wawelu i na cmentarzu na wileńskiej Rossie.

Jolanta Załączny

From Commander of the Legions to Builder of the Polish State – scientific study (Wacław Sieroszewski, *Józef Piłsudski*, Lviv 1938, pp. 35–43)

Wacław Sieroszewski (1858–1945) was an exile, explorer of Siberia, traveler, writer, independence activist, member of Polish Senate. He was extraordinarily faithful to Piłsudski, whom he adored and with whom he was united by a sincere friendship. Stefan Hincza said “Sieroszewski was one of the closest people to Piłsudski”. According to Kazimierz Czachowski, he was one of the bravest, the most faithful and devoted co-creators of Piłsudski’s legend. Wacław Sieroszewski was one of many writers to publish works glorifying Piłsudski. He is the author of the books *Marshal Józef Piłsudski* and *Józef Piłsudski, the First Marshal of Poland*.

It was Sieroszewski who predicted the Piłsudski’s legend, since he wrote in 1915 that “the commander of the Polish Legions is gradually becoming a national legend”

Among the publications authored by Wacław Sieroszewski, there is a brochure on Piłsudski. It was first published in Piotrków in 1915 as a part of a series “Świat w obrazach” [World in Pictures]. Later on, the text was supplemented by the author and Piłsudski’s portrait was added. The work was published in 1933 as a part of a series “Biblioteka Szkoły Powszechnej: Znakomici Polacy” [Common School Library: Illustrious Poles] (volume 1). The narration was continued to reach the events connected with the changes

in the Constitution during the presidency of Ignacy Mościcki (the so-called August Amendment).

The passage quoted above is from the 2nd edition. The brochure was released in Lviv in 1938 by Państwowi Wydawcy Książek Szkolnych [the State School Books Publishers]. As it is obvious given its publication year, the work covers the whole life of Piłsudski and the account ends with a mention of his funeral in Wawel Castle in Cracow and in Rasos Cemetery in Vilnius.

Jolanta Załączny

Po roku wojny⁵, przebyłym cały czas na linii bojowej, w ciągłym ogniu, w nieustannych pochodach i bitwach wychował sobie Józef Piłsudski żelaznych, dumnych żołnierzy i sztab doskonałych oficerów. Wzbudził bezgraniczne zaufanie i miłość do siebie wśród legionistów oraz wykazał zdolności niepospolitego wodza.

– Komendant nasz, – mówił mi jeden z najbliższych jego współpracowników, – jest stanowczy, ale zarazem bardzo ostrożny. Dlatego to straty nasze są procentowo tak małe – 1000 ludzi w ciągu półrocza⁶. Wysoko ceni czynnik psychologiczny w wojnie; zna Moskali i umie z tego korzystać. Lubi manewr, nocne marsze i nocne napady. Tak do nich przyuczył żołnierzy, że oni sami polubili je, i – jak pan wie – celują w nich... Lubi szybkie ruchy i wojenne niespodzianki... W pierwszym okresie wojny, kiedy nie mieliśmy artylerii, przekładał przede wszystkim tereny leśne; zdaje się, że w ogóle ma słabość do borów, do terenu, gdzie łatwo maskować swą biedę wojenną i swą liczbę!⁷

⁵ Wybrany fragment dotyczy wydarzeń od 1915 do lutego 1919 r.

⁶ Taką wysokość strat podał Piłsudski w rozkazie z 5 stycznia 1915 roku, pisząc: „Z pięciu tysięcy ludzi, którzy byli w moim oddziale, tysiąc padło lub zostało rannych w bojach, świadcząc przede wszystkim, że za honor należenia do naszego żołnierskiego koła obficie krwią płacić trzeba”. *Józef Piłsudski 1867–1935, Pisma – mowy – rozkazy*, b. r. i m. wyd., s. 20.

⁷ Swoje poglądy sprecyzował Piłsudski w artykule na łamach „Strzelca”: „(...) precz z wszelką doktryną wojenną! Bić się i zwyciężać można w najtrudniejszych warunkach, wyjść udaje się nieraz z najcięższego położenia, lecz dla tego trzeba namiętnie tego pożądać i jasno patrzeć choćby w najczarniejszą prawdę”. Cyt. za: *Józef Piłsudski 1867–1935...*, op. cit., s. 14.

Przemawiał Komendant do żołnierzy zawsze w sposób prosty, ludzki, dla każdego zrozumiały, ale jednocześnie porywający i uszlachetniający.

– „Pięć miesięcy krwawej i ciężkiej pracy dały nam sławę pierwszorzędnego wojska!” – zwraca się Piłsudski z dumą do żołnierzy w rozkazie z 3-go stycznia 1915 r.⁸ „Rok minął. Wyrobił się z was ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie brawura, nie błyskotka żołnierska stanowi najistotniejszą naszą cechę, lecz ten przedziwny spokój – i równowaga w pracy, bez względu na przeciwności!” – powtarza w rozkazie pod Ożarowem (6 sierpnia 1915 r.)⁹.

– „Czy po nas pozostanie jedynie krótki płacz kobiecy i długie, nocne rodaków rozmowy” – pokaże przyszłość. My obecnie mamy do obrony skarb, któryśmy bezsprzecznie zdobyli. W ciężkich walkach krwawymi ofiarami żołnierze wszystkich brygad wyrwali nienawistnym losom to, czegośmy nie mieli jeszcze, wychodząc na wojnę, – honor żołnierza polskiego!” – mówi w rozkazie z 6 czerwca 1916 r.¹⁰

– „Panowie, ja w twarzach żołnierzy nie widziałem smutku, nie słyszałem jęku! Widziałem triumf i dumę, że są żołnierzami polskimi, że krew przelewają i tem swej służby żołnierskiej dowodzą!” – opowiada w odczycie „O wartości żołnierza Legionów”¹¹.

Pół roku prawie żołnierze, ani oficerowie legionowi nie brali żołdu, nie mieli mundurów, obuwia, taborów, namiotów; cierpieli głód, chłód, nędzę ostateczną... Znosili wszystko wesoło i bohatersko, bo „Komendant zakazał, a on wie, co robi!”

Austriacy uważali to za bunt i w końcu zmusili brygadę do przyjęcia pieniędzy. Ta dość poważna suma została cała zużyta na werbunek i uzbrojenie nowych oddziałów, oraz na robotę polityczną. Następnie postanowiono, że każdy oficer bez względu na szarżę będzie pobierał 100 koron miesięcznie,

⁸ Pełen tekst rozkazu w: *Józef Piłsudski do swoich żołnierzy*, Biblioteka Żołnierza Polskiego, zeszyt 14, Warszawa – sierpień 1920, s. 5–6.

⁹ W Ożarowie pod Lubartowem brygadier Józef Piłsudski wydał rozkaz podsumowujący pierwszy rok działań wojennych: W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie 1914–1918*, Kraków 1998, s. 76. Pełen tekst rozkazu w: *Józef Piłsudski do swoich żołnierzy*, op. cit., s. 11–12.

¹⁰ Pełen tekst rozkazu w: *Józef Piłsudski do swoich żołnierzy*, op. cit., s. 20–22.

¹¹ J. Piłsudski, *O wartości żołnierza Legionów*, Warszawa 1923.

a reszta pójdzie na robotę polityczną. Sam Komendant dzielił z żołnierzami dołę i niedołę, wnikał w każdy szczegół ich życia, kochał żołnierzy, a ci odpłacali mu fanatyczną miłością. Jadał z oficerskiej menaży, przebywał zawsze na froncie w pobliżu pierwszej linii okopów.

Byłem świadkiem, jak pod Kołkami¹² wzięty do niewoli rosyjski oficer nie chciał wierzyć, że prowadzą go do brygady Piłsudskiego.

– Nie będę zeznawał przed nikim, tylko przed Piłsudskim! A tu go nie ma!... Wy mnie oszukujecie. Tu on nie może być, w tej norze, w pierwszej linii okopów!... Nasi generałowie są zawsze o osiem wiorst (kilometrów) od okopów!... – wołał podejrzliwie.

Pojawienie się Komendanta w szeregach walczących budziło zapał, wzmacniało osłabioną energię, – zupełnie wyczerpani odzyskiwali siły, zrozpaczeni zaczęli znów wierzyć. Wątki „dłubinosek”, często dzieciuch, w promieniach duszy Komendanta stawał się pełnym poświęcenia i godności rycerzem¹³.

Ale żołnierzy legionowych była mała garść. Większość narodu, szczególnie w pierwszym okresie Wielkiej Wojny, jakby oszołomiona szalejącą dookoła burzą, pozostawała dalej w niewolniczej bierności i załęknienu. Aby ją z odrętwienia wyrwać, pociągnąć do działania, rozplomienić możliwością zdobycia wolności, wysłał Piłsudski już w listopadzie 1914 r. z Jakubowic Błotnych dwudziestu kilku doświadczonych oficerów legionowych w rozmaite strony Polski z instrukcjami politycznymi¹⁴. Pod pozorem wer-

¹² Kołki – miejscowość w pobliżu Kostiuchnowki. Za działania pod Kołkami otrzymał Józef Piłsudski austriackie odznaczenie wojskowe. Szerzej o bitwie pod Kołkami zob. W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905–1918*, Warszawa 1935, s. 105; J. Rogowski, *Dzieje Legionów Polskich w zarysie w dwudziestolecie ich czynu*, Lwów 1934, s. 31–32.

¹³ Określenie to nie miało absolutnie wydźwięku złośliwego, podkreślało jedynie wiek tej grupy legionistów i świadczyło, że Piłsudski odnotował udział młodych w szeregach legionowych. Szerzej na ten temat: J. Załęczny, *Młodzi, piękni, wierni ideałom...*, [w:] P. Bezak, *Epopcja legionowa*, Warszawa 2015, s. 137–145.

¹⁴ 11 października 1914 roku Piłsudski spotkał się z Michałem Sokolnickim i zlecił mu udanie się razem z Sosnkowskim do sztabu w celu ustalenia zasad udziału Legionów w zajęciu Warszawy. Ponadto Sokolnicki i Witold Jodko-Narkiewicz otrzymali zadanie utworzenia na obszarze Królestwa Polskiej Organizacji Narodowej, która miała stać się ogniwem poszerzonej współpracy wojskowej z Austrią, a także z Niemcami przeciwko Rosji. PON nie osiągnęła jednak zakładanego poziomu organizacyjnego i 22 listopada 1914 roku została rozwiązana.

bunku stworzyli oni szeroką, tajną organizację, która stała się początkiem sławnej P.O.W. (Polskiej Organizacji Wojskowej)¹⁵.

Wojna tymczasem rozwijała się tak, jak o tym marzył niegdyś późniejszy Marszałek Piłsudski, jak przepowiedział to w Paryżu¹⁶. Pierwsza połowa jego życzenia – dokonała się: Niemcy pobiły Rosję. – W 1916 r. w granicach Polski nie było Moskali¹⁷. Wtedy Komendant powiedział najbardziej zaufanym:

– „Na obszarach naszej Ojczyzny mamy obecnie już dwóch tylko zaborców, – czas zwrócić się przeciwko nim!”

W lipcu tegoż roku podał się do dymisji z dowództwa I-szej Brygady, uzasadniając to: grabieżą ziem polskich przez wojska okupacyjne, okrutnym i poniżającym traktowaniem mieszkańców, wreszcie krępowaniem rozwoju wojska polskiego¹⁸.

¹⁵ Polska Organizacja Wojskowa to tajna organizacja militarna utworzona z inicjatywy Piłsudskiego w sierpniu 1914 roku z połączenia działających nielegalnie w Królestwie Polskim oddziałów Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich w celu prowadzenia działań wywiadowczych i dywersyjnych na tyłach wojsk rosyjskich. Szerzej: T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Warszawa 1984.

¹⁶ Piłsudski wygłosił 21 lutego 1914 roku w siedzibie Towarzystwa Geograficznego w Paryżu odczyt na temat polskiego ruchu strzeleckiego. Wtedy właśnie – jak wspominał Wiktor Czernow – Piłsudski stwierdził, że ewentualna wojna przyniesie klęskę Rosji pobitej przez Austrię i Niemcy, a te z kolei pokonają połączone siły Anglii i Francji. Podobne sformułowanie znalazło się we wspomnieniach Walerego Sławka. Władysław Pobóg-Malinowski, opisując wspomniany odczyt, sugerował, że Piłsudski powiedział wtedy, iż Polsce uda się odzyskać niepodległość, jeśli Niemcy pokonają Rosję, a potem zostaną pobici przez Francję. Zdaniem Garlickiego te informacje nie znajdują potwierdzenia w źródłach. A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990, s. 151–152. Jednak do tych rozważań powrócił Piłsudski w przemówieniu na Zjeździe Legionistów w Krakowie 6 sierpnia 1922 roku; J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937, s. 261–273.

¹⁷ Rosjanie zostali wyparci z Królestwa latem 1915 roku, a 5 sierpnia do Warszawy wkroczyły wojska niemieckie.

¹⁸ Zdaniem Stefana Kieniewicza (*Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1980, s. 526) Piłsudski demonstracyjnie podał się do dymisji, argumentując, że może służyć tylko pod władzą narodową. Dymisję należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Było to celowe zagranie Piłsudskiego, mające na celu spowodowanie kryzysu politycznego. Jednocześnie sytuacja ta wyeliminowała go z procesu tworzenia polskiego wojska. Co niezwykle ważne, decyzja Piłsudskiego odbiła się negatywnym echem wśród legionistów, którzy nagle stracili poczucie stabilizacji.

Krok ten wywołał wielkie wrzenie w kołach legionowych, a gdy w dodatku Niemcy przenieśli pułki legionowe na swój front do Baranowicz, wszczął się w całym kraju silny ruch antyokupacyjny. W rezultacie Austria i Niemcy ogłosiły słynny manifest, ukaz niepodległościowy 5 listopada 1916 roku, powołały Tymczasową Radę Stanu, do której składu Józef Piłsudski został zaproszony, jako Minister Wojny. Na tym stanowisku Piłsudski skierował głównie swe wysiłki na wzmocnienie i rozwój P.O.W. Pod umiejętnym jego sterem organizacja ta objęła cały kraj i osiągnęła wysoki stopień wojskowego wyszkolenia. W samej Warszawie było 8 batalionów w chwili oddania P.O.W. do rozporządzenia Tymczasowej Rady Stanu. Niemieccy oficerowie, obecni na generalnych manewrach P.O.W., gdzie Piłsudski pokazał im zresztą tylko połowę swoich oddziałów, byli zachwyceni i zaniepokojeni tą nową siłą. Zażądali od Regentów, aby ci wcielili ją do resztek Legionów, przeobrażonych w pomocnicze wojsko niemieckie pod nazwą Wehrmachtu¹⁹.

Tymczasem Rosja słabła i rozpadała się coraz gorzej. Piłsudski postanowił wyraźnie zwrócić swą politykę przeciw okupantom i próbował już wówczas porozumieć się z państwami Ententy, Francją i Anglią, choć te jeszcze wierzyły w Rosję.

Dopiero rewolucja rosyjska zmieniła cokolwiek stosunek tych państw do Polski. Wojsko polskie, powstałe na froncie rosyjskim z polskich oddziałów armii moskiewskiej, ogłosiło 17 czerwca Piłsudskiego swym wodzem duchowym²⁰. W sferach P.O.W.-iackich gorączkowo przemyślano o sposobach przewiezienia Piłsudskiego i Sosnkowskiego do zgromadzonej pod Bobrujskiem, dobrze zaopatrzonej w broń i amunicję kilkodziiesiątosięciowej armii Dowbora-Muśnickiego²¹. Projektowane było użycie samolotów, lecz zamiary wydały się: podejrzani o to polscy lotnicy w armii

Dodatkowo, na tydzień przed podaniem do publicznej wiadomości decyzji Piłsudskiego, władze austriackie przekształciły Legiony w Polski Korpus Posiłkowy. Zob. A. Garlicki, op. cit., s. 189; J. Woyszwiłło, *Józef Piłsudski. Życie, idee i czyny 1867–1935*, Warszawa 1937, s. 100–102.

¹⁹ Właściwie Polnische Wehrmacht, tak z niemieckiego nazywano Polską Siłę Zbrojną funkcjonującą od 10 kwietnia 1917 r. do 13 października 1918 r.

²⁰ S. Hincza, op. cit., s. 192.

²¹ Józef Dowbor-Muśnicki (1867–1937), gen. w armii carskiej, od lipca 1917 dowódca I Korpusu Polskiego w Rosji. Potem organizował Armię Wielkopolską i dowodził wojskami polskimi w powstaniu wielkopolskim. W 1919 mianowany gen. broni.

austriackiej zostali zesłani na front włoski. Niemcy postanowili „skończyć z Piłsudskim”²². Pod ich naciskiem Tymczasowa Rada Stanu 3 lipca 1916 roku²³ uchwaliła odebrać od Legionów przysięgę „na braterstwo broni i wierną służbę” z armiami Niemiec i Austro-Węgier. Piłsudski wypowiedział się przeciw zaprzysiężeniu Legionów i ustąpił z Rady Stanu²⁴.

Do jawnej walki nie chciał jednak doprowadzić. Kiedy przyszła na parę dni przed 9 lipca (termin przysięgi) do Komendanta delegacja oficerów I-ej Brygady z prośbą, aby im pozwolił oprzeć się z bronią w rękę grożącemu legionistom internowaniu w obozach jeńców, odpowiedział surowo:

– „Nie czas! Chwila nieodpowiednia. Naród, znękany rekwizycjami, wygłodzony, wystraszony represjami, nie powstanie, nie podtrzyma was. Może tu i ówdzie zbuntuje się jaka szczególnie rabowana wieś, jakie szczególnie pokrzywdzone miasteczko, ale ogół już przyzwyczał się do nowych panów, do nowej niedoli... Powstaną peowiaci, lecz i was i ich Niemcy zgniotą. Teraz, gdy wojnę z Rosją wygrali, myśmy im niepotrzebni, chcą się nas pozbyć... I nie tylko Legionów, lecz całej sprawy polskiej... Wasz bunt byłby pretekstem do zniszczenia całego kraju... Postąpiono by z nami, jak z Belgią... Bo w Belgii kobiety i dzieci strzelały, broniły się, a u nas nikt by się nie bronił... Nie mogę wam dać swego pozwolenia, przeciwnie: nastaję, abyście się nie bronili... Żołnierz jestem, rozumiem was i ciężko mi dać

²² Wcześniej już sama dymisja Piłsudskiego była dla Niemców bardzo wygodna, ale żądali oni od Austriaków całkowitego wyeliminowania go z procesu tworzenia polskiego wojska. Zob. L. Grosfeld, *Polityka państwa centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962, s. 81–84.

²³ Powtórzona w obydwu wydaniach błędna data. Powinno być: 1917; Tymczasowa Rada Stanu powstała 6 grudnia 1916 roku; zob. J. Cisek, *Kalendarium działalności Józefa Piłsudskiego*, Nowy Jork 1992, s. 76.

²⁴ Objasnienia Piłsudskiego zob. W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Londyn 1986, s. 53. Zdaniem Andrzeja Garlickiego (op. cit., s. 196) demonstracyjne zachowanie Piłsudskiego przyniosło później odwrotne skutki. Część członków POW aresztowano, legionści z Galicji zostali wcieleni do armii austriackiej, pozostających internowano w Beniaminowie i Szczypiornie. Tych, którzy złożyli przysięgę wcielono do Polskiej Siły Zbrojnej. Są też inne opinie: „Dopiero z perspektywy czas oporu wobec przysięgi uznany został za politycznie genialne i dumne wyzwanie rzucone triumfującej wówczas potędze Niemiec” – *Józef Piłsudski 1867–1935...*, op. cit., s. 6. Szerzej na ten temat: W. Suleja, *Walka Józefa Piłsudskiego o wojsko na forum Tymczasowej Rady Stanu*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 3 (9), s. 33–50.

wam ten rozkaz, ale... szliście na pola bitew umierać za Ojczyznę, teraz idźcie za nią do więzienia”...²⁵

Nic więcej nie dodał, lecz ci, co go znali, wiedzieli dobrze, jak postąpi.

– „Nie miałem wówczas niczego do wygrania, jak tylko moją własną śmierć. Przez chwilę wahałem się, czy nie zrobić akcji z bronią w ręku. Zdecydowałem jednak, że wówczas jeszcze pora nie była odpowiednia, że walka była beznadziejna, za którą odpowiadać musiałoby całe społeczeństwo. Przez chwilę myślałem, czy nie pójść na taką metodę: na terenie okupacji austriackiej myślałem o zajęciu z bronią w ręku Dębłina i utrzymania go aż do wymuszenia nowych układów. Brak moich najpewniejszych pułków w okolicy Dębłina sprawił, że porzuciłem ten plan. Miałem decyzję wyjechania do Rosji i nawet przygotowywałem sobie drogę²⁶. Ale tu znowu honor wodza mnie zatrzymał. Napisałem wówczas do Beselera²⁷ list, że chcę dzielić los internowanych moich żołnierzy”²⁸.

Zanim jednak list doszedł do Beselera, Piłsudski został przez Niemców porwany i wywieziony do Gdańska, potem do twierdzy w Magdeburgu 22 lipca 1917 r.

W Magdeburgu w zupełnym odosobnieniu, pozbawiony gazet i wszelkiego zetknięcia ze światem zewnętrznym, przesiedział Komendant Piłsudski prawie półtora roku²⁹.

²⁵ Ostatnie zdanie cytuje Ignacy Mościcki w swojej *Autobiografii*, opatrując je komentarzem: „Posłuszni swojemu Komendantowi żołnierze wyrzekli się służby w Legionach i bez oporu zapełnili więzienia i obozy internowanych”; maszynopis, s. 130, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/3/3d/Ignacy_Mo%C5%9Bcicki_-_Autobiografia_%28kopia_nr_1a%29_-_Rozdzia%C5%82_11_-_701-074-001-125.pdf [dostęp: 6.08.2017].

²⁶ Szerzej na temat przygotowań do wyjazdu do Rosji K. Sosnkowski, *Z Legionów do Magdeburga*, [w:] *Za kratami więzień i drutami obozów*, t. 2, Warszawa 1928, s. XI–XL.

²⁷ Hans Hartwig von Beseler (1850–1921), niemiecki wojskowy, generał-gubernator warszawski, naczelny dowódca Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht).

²⁸ J. Starzewski, *Józef Piłsudski. Zarys psychologiczny*, Warszawa 1930, s. 161. Kwestię tę poruszył Piłsudski w wywiadzie, którego udzielił w 1924 roku Stanisławowi Laudańskiemu, zob. W. Lipiński, *Wywiad u Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku z dn. 10 II 1924 r.*, „Niepodległość” 1933, z. 15, s. 77.

²⁹ Tekst Sieroszewskiego pozostaje w opozycji do wspomnień Kazimierza Sosn-

Tutaj w więzieniu napisał Komendant jedną z najpiękniejszych swoich książek: „Moje pierwsze boje”³⁰, dużo przeboleł i przemyślał. Życiu jego groziło ciągle niebezpieczeństwo, był zdany na łaskę i niełaskę bezlitosnego wroga, ale cień jego z murów pruskiego więzienia kładł nieprzełamaną zaporę wszelkim „umizgom niemieckim”.

Wiele bolesnych ciosów zadała z tego powodu okupantom „niewdzięczność polska”. Energiczna działalność P.O.W. na Ukrainie i Białorusi, na tyłach armii niemieckiej, oraz mobilizacja P.O.W. w Królestwie w chwili przygotowywania przez Niemców „drugiej Marny” więzi siły niemieckie w Polsce. W lecie 1918 r. politycy legionowi wyjeżdżają do Rosji, aby porozumieć się z generałem Lavergne, szefem wojskowej misji francuskiej³¹.

Po załamaniu się Bułgarii i porażce Niemiec 31 października 1918 r. P.O.W. wraz z byłymi legionistami rozbrajają wojska austriackie w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim, opanowują twierdze, zabierają składy wojskowe, co daje podstawy do tworzenia armii polskiej. W pierwszych dniach listopada to samo uczyniło P.O.W. w Lublinie, oraz innych miastach, zajętych przez Austriaków. 6 listopada powstaje w Lublinie pierwszy rząd Niepodległej Republiki Ludowej. Ale w Warszawie i na lewym brzegu Wisły jeszcze panują Niemcy. Śmigły Rydz, następca Komendanta Piłsudskiego po jego uwięzieniu, był dowódcą 1 pułku piechoty a wówczas Komendant Naczelny P.O.W., wysłał z Lublina pełnomocników z rozkazem wszczęcia walki orężnej z Niemcami na ulicach Warszawy. W całym kraju niesłychane wzburzenie i rozprężenie, jedni chcą zaraz walczyć z Niemcami, inni radzą czekać na Fran-

kowskiego, który został uwięziony wraz z Piłsudskim. Po początkowej ścisłej izolacji, od sierpnia 1918 roku miał już Piłsudski więcej swobody. Mieszkali z Sosnkowskim w osobnym, ogrodzonym pawilonie. Mieli możliwość odbywania spacerów, a nawet zwiedzania Magdeburga. A. Garlicki, op. cit., s. 199.

³⁰ Podczas pobytu w Magdeburgu Piłsudski zaczął spisywać wspomnienia legionowe: *Ulina Mała, Limanowa – Marcinkowice, Nowy Korczyn – Opatowiec*. Potem zostały wydane w tomie *Moje pierwsze boje*. Wydanie I w roku 1925.

³¹ Powinno być: Lavergne. Gen. Lavergne był szefem francuskiej służby wywiadowczej w Rosji. W Moskwie 21 lipca 1918 roku doszło do spotkania Lavergne’a z delegacją polską. Poruszono wówczas kwestię dostarczania przez Francuzów broni do Polski. Jak sugeruje Sieroszewski, dzięki tej rozmowie zawarto porozumienie z przedstawicielami Francji, Anglii i Ameryki; W. Sieroszewski, *Życie i czyny Józefa Piłsudskiego*, „Dziennik Białostocki” 1921 (10.03), nr 64, s. 4.

cuzów. Pojawienie się 10 listopada w Warszawie Piłsudskiego, którego uwolniła z więzienia rewolucja niemiecka, uśmierza wrzenie. Wszystkie oczy i wszystkie serca zwracają się ku niemu z nadzieją i wiarą³². Rada Regencyjna przelewa na niego władzę³³. Uznany jest przez wszystkich za Naczelnika Państwa z władzą dyktatorską. Natychmiast wysyła do wszystkich państw Europy i Ameryki zawiadomienie o powstaniu Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej i prosi o uszanowanie jej granic i niezależności³⁴. Wstrzymuje to wysłanie do Polski okupacyjnej armii francuskiej, angielskiej i włoskiej, co by nas ogromnie drogo kosztowało, bo za utrzymanie cudzoziemskiego wojska trzeba by następnie płacić. Polska zostałaby bardzo okrojona, według wskazówek lorda Curzona. Nie mielibyśmy też długo własnego wojska, a tysiące bezrobotnych nie miałyby się gdzie podziąć i co robić, gdyż wszystko przywożono by z zagranicy.

Piłsudski przy pomocy P.O.W. rozbroił 50.000 Niemców, zabrał im magazyny pełne mundurów, obuwia, broni, amunicji, co pozwoliło uzbroić

³² Atmosferę tamtych wydarzeń odnaleźć można w prasie oraz pamiętnikach z tego okresu. Zob. *Warszawa w listopadzie 1918. Tak mało pomnę... Ów dzień był jak chwila. Informator wystawy*, Warszawa 2008, s. 44–48.

³³ Rada Regencyjna wydała 11 listopada 1918 roku dekret zatytułowany *Rada Regencyjna do Narodu Polskiego*, na mocy którego przekazano Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo nad wojskiem. Zob. K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 – styczeń 1924*, Warszawa 1924, s. 135.

³⁴ W depezy nadanej drogą radiową z Cytadeli Warszawskiej Piłsudski donosił: „Jako Wódz Naczelny Armii Polskiej pragnę notyfikować rządowi i narodom wojującym i neutralnym istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski. Sytuacja polityczna w Polsce i jarzmo okupacji nie pozwoliły dotychczas narodowi polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swym losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły w skutek świetnych zwycięstw armij sprzymierzonych – wznowienie niepodległości i suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonany. Państwo Polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd Polski zastąpi panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski – przez ustrój zbudowany na porządku i sprawiedliwości. Opierając się na Armii Polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armia obca nie wkroczy do Polski, nim nie wyrazimy w tej sprawie formalnej woli naszej. Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej”. [Podpisał Wódz naczelny Piłsudski, za ministra spraw zewnętrznych Filipowicz]; „Monitor Polski” 18 XI 1918, nr 206, s. 1.

wojsko polskie i otworzyć niektóre fabryki, oraz warsztaty dla zaopatrzenia armii i zubożałej ludności. Praca zawrzała. Piłsudski mógł być samowolnie rozkazywać, chciał jednak naród polski, tak dawno pozbawiony przez zaborców samorządności, na powrót do własnych rządów przyuczyć. W lutym 1919 roku zwołuje pierwszy Sejm polski i w jego ręce składa swą władzę³⁵. Jest obrany jednogłośnie na Naczelnika Państwa, a wojsko polskie ofiaruje mu marszałkowską buławę³⁶.

Jolanta Załączny

³⁵ 20 lutego 1919 roku, na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Piłsudski złożył rezygnację z urzędu Tymczasowego Naczelnika Państwa. Sejm powierzył mu wtedy urząd Naczelnika Państwa. Tekst deklaracji – *Józef Piłsudski do swoich żołnierzy*, op. cit., s. 29.

³⁶ Wręczenie Piłsudskiemu marszałkowskiej buławy miało miejsce 14 listopada 1920 roku.